

Sygn. akt I C 1853/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 19 marca 2018 roku**

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SSR Katarzyna Niemczyk

**Protokolant:** starszy sekretarz sądowy Monika Kaniowska

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2018 roku w Słupsku

na rozprawie

**sprawy z powództwa A. S.**

**przeciwko TUZ Towarzystwu (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 43.495,51 zł (czterdzieści trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt pięć złotych i 51/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7.08.2013 roku do dnia 31.12.2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.975,00 zł (siedem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1853/16

## UZASADNIENIE

**Powód A. S.**, reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł przeciwko TUZ Towarzystwu (...) z siedzibą w W. pozew o zapłatę kwoty 43.495,51 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7.08.2013r. do dnia 31.12.2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty.

Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe wskazał, że w dniu 01.07.2013r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ będący własnością powoda pojazd marki M. o nr rej. (...), zaś sprawca zdarzenia w chwili kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (polisa nr (...)). A. S. wskazał nadto, że funkcjonariusze policji ustalili winę kierującego pojazdem marki R. o nr rej. (...), ubezpieczonego w TUZ i ukarali go mandatem karnym.

Nadto podał, że pomimo zgłoszenia szkody i dostarczenia wyceny sporządzonej przez biegłego (na zlecenie prywatne), ww. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania nie wskazując żadnej podstawy prawnej swego stanowiska. Na skutek podjętej w sprawie przez Rzecznika Ubezpieczonych interwencji, ubezpieczyciel podtrzymał stanowisko o odmowie wypłaty odszkodowania i odmowie przyjęcia odpowiedzialności uznając, że szkoda ta powstała w innych okolicznościach niż deklarowane w aktach szkody.

**Pozwane TUZ Towarzystwo (...) z siedzibą w W.**, w odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (k. 73 - 75).

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że kwestionuje roszczenie pozwu co do zasady, jak i wysokości, uznając je za całkowicie bezzasadne. Podniósł przy tym zarzut przedawnienia.

Uzasadniając powyższe podał, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustalono, iż do powstania uszkodzeń w pojeździe należącym do A. S. nie mogło dojść w okolicznościach przez niego wskazywanych. Ubezpieczyciel wskazał, że analiza akt szkody, w tym dokumentacji zdjęciowej oraz sporządzona opinia rzeczoznawcy doprowadziły do wniosku, że uszkodzenia pojazdu nie korelują ze sobą, co stanowiło podstawę do odmowy wypłaty odszkodowania. Podał nadto, że umiejscowienie uszkodzeń przedmiotowego pojazdu marki M. w stosunku do umiejscowienia elementów nadwozia pojazdu marki R. (...), które rzekomo miały wywołać te uszkodzenia, nie korelują ze sobą. Ubezpieczyciel zarzucał przy tym, że samochód marki M. po ww. kolizji nie został poddany oględzinom, które są niezbędne do oszacowania uszkodzeń i porównania ich z okolicznościami zdarzenia. Podał, że po zaistnieniu kolizji ubezpieczyciel zlecił oględziny pojazdu rzeczoznawcy terenowemu, któremu nie udało się wykonać oględzin, ponieważ jak został poinformowany poszkodowany w tym czasie przebywał na urlopie, zaś pojazd znajdował się w serwisie.

Ubezpieczyciel argumentował również, że przedstawiona przez A. S. opinia techniczna zawiera istotny błąd, prowadzący do znacznego zawyżenia wartości pojazdu (uwzględnia nieprawdziwy przebieg pojazdu).

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 01.07.2013r. doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...) o nr rej. (...), stanowiący wówczas własność A. S.. Na miejsce zdarzenia wezwany został patrol Policji, który uznał sprawstwo M. O., a w konsekwencji ukarano go mandatem karnym. Sprawca zdarzenia posiadał polisę odpowiedzialności cywilnej zawartą w TUZ Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

dowód: zeznania powoda – k. 210-211, zapis nagrania: 00:08:06-00:23:29; dowody w aktach szkody (...) – pismo z dnia 09.07.2013r., kserokopia dowodu rejestracyjnego pojazdu, nadto: zgłoszenie szkody w pojeździe – k. 40 akt sprawy; k. 38 akt sprawy; karta zdarzenia drogowego – kolizja 13/07/13 – Komenda Miejska Policji w K..

Szkoda została zgłoszona ww. ubezpieczycielowi w dniu 8.07.2013 roku.

bezsporne

TUZ Towarzystwo (...) z siedzibą w W. pismem z dnia 19.08.2013r. poinformowało A. S. o odmowie wypłaty odszkodowania z tytułu ww. szkody. Wskazano, że sprawca zdarzenia do chwili obecnej nie potwierdził okoliczności zdarzenia, zaś pojazd marki M. nie został poddany oględzinom rzeczoznawcy z uwagi na brak udostępnienia pojazdu.

bezsporne

A. S. na podstawie umowy sprzedaży z dnia 11.01.2014r. sprzedał pojazd marki M. nr rej. (...) za cenę 12.600,00 zł.

dowód: umowa – k. 156.

Wartość pojazdu marki M. nr rej. (...) według stanu pojazdu przed szkodą z dnia 01.07.2013r. zbliżona była do 59.300 zł (brutto). Powstała szkoda nie jest szkodą całkowitą. Koszt naprawy tego pojazdu, poprzez przywrócenie stanu pojazdu do stanu sprzed szkody z dnia 01.07.2013r., według stawek obowiązujących w lipcu 2013 roku, zbliżony był do kwoty 45.343,77 zł brutto.

Brak jest podstaw do zakwestionowania, że przebieg tego zdarzenia był inny niż przedstawiono to w zgłoszeniu szkody i piśmie policji.

Bezpośrednią przyczyną kolizji drogowej z dnia 01.07.2013r. było wjechanie przez kierującego samochodem R. na pas ruchu, którym poruszał się kierujący M..

dowód: pisemna opinia z dnia 02.02.2017r. sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu wypadków komunikacyjnych – k. 163-182 akt sprawy, zeznania powoda k. 210 - 211, zapis nagrania: 00:08:06-00:23:29.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na mocy przepisu art. 822 § 1 i § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Jak stanowi przepis art. 9 ust. 1 oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2013.392t.j.) umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków.

Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Jak stanowi przy tym przepis art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Przepis art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi natomiast, że o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Na mocy przepisu art. 22 ust. 4 ustawy z dnia 20.06.1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2017.1260 j.t.) kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas z prawej strony.

Sporne w sprawie było to czy do zdarzenia, w którym został uszkodzony pojazd powoda, doszło w okolicznościach podawanych przez powoda.

Sporna była również wysokość szkody poniesionej przez powoda w wyniku zdarzenia z dnia 1.07.2013 roku.

Ciężar wykazania tych okoliczności, zgodnie z przepisem art. 6 k.c. spoczywał na powodzie. Powód temu obowiązkowi sprostał.

Bezsporna w sprawie była okoliczność objęcia przez pozwanego odpowiedzialnością odszkodowawczą zdarzeń drogowych spowodowanych przez M. O., który w dniu 01.07.2013r. posiadał ważną polisę odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia był bezzasadny. Szkada powstała w lipcu 2013 roku. Pozew do sądu został złożony w dniu 30.06.2016 roku, czyli przed upływem trzech lat od zaistnienia zdarzenia. Nie jest więc możliwe, aby doszło do przedawnienia roszczenia w świetle przepisu art. 819 § 1 k.c.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego zgłoszony przez powoda i pozwanego. Wyjaśnienie istotnych dla sprawy okoliczności wymagało wiadomości specjalnych.

Odnosząc się do treści opinii sporządzonej przez biegłego podnieść należy, iż wartość pojazdu marki M. nr rej. (...) według stanu pojazdu przed szkodą z dnia 01.07.2013r. zbliżona była do kwoty 59.300 zł (brutto).

W zakresie zarzutów pozwanego dotyczących tego czy do uszkodzenia pojazdu powoda doszło w okolicznościach podawanych przez powoda, biegły wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na pełne odtworzenie przebiegu zdarzenia z dnia 01.07.2013r., to jednak brak jest podstaw do zakwestionowania tego, że przebieg tego zdarzenia był inny niż przedstawiono to w zgłoszeniu szkody i piśmie policji. Podnieść należy również, że z załączonych do akt sprawy akt szkody wynika, iż na miejsce zdarzenia wezwany został patrol Policji. W wyniku dokonanych czynności funkcjonariusze ustalili sprawstwo M. O., którego ukarano mandatem karnym. Powyższe odnajduje swe potwierdzenie w treści Karty zdarzenia drogowego – kolizja – Komendy Miejskiej Policji w K. (13/07/13).

Z zeznań powoda wynikało również, że bezpośrednią przyczyną kolizji drogowej z dnia 01.07.2013r. było wjechanie przez kierującego samochodem R. na pas ruchu, którym poruszał się kierujący M..

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w postaci dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach szkody, zeznań powoda i sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego doprowadził do ustalenia, że uszkodzenia pojazdu powoda doszło w dniu 1.07.2013 roku w okolicznościach podawanych przez powoda.

Sąd przeprowadził w sprawie zawnioskowany dowód z zeznań świadka M. O.. (k. 153). Zeznania świadka, który podał, że nie kojarzy zdarzenia z dnia 1.07.2013 roku, nie kojarzy kolizji K., ani nie miał w ostatnich latach żadnych kolizji, nie podważają zeznań powoda, albowiem jak zeznał świadek ma on problemy z pamięcią, choruje, jest cukrzykiem i jest po udarze.

Uznać zatem należało, że zeznania tego świadka nie były przydatne do ustalenia stanu faktycznego.

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego i zeznań powoda, rondo na którym doszło do zdarzenia z dnia 1.07.2013 roku nie było oznakowane znakami wskazującymi kierunek jazdy pojazdów wjeżdżających na rondo. Z tego względu poruszający się po rondzie (...) zmieniając kierunek jazdy i wjeżdżając na pas ruchu, którym poruszał się powód powinien był zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa poruszającemu się po swoim pasie ruchu powodowi.

Ponieważ M. O. zmieniał pas ruchu i wskutek tego doszło do kolizji drogowej, uznać należy, że odpowiedzialność za zaistnienie tego zdarzenia ponosi M. O..

Wysokość szkody poniesionej przez powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 1.07.2013 roku sąd ustalił w oparciu o opinię sporządzoną przez biegłego sądowego. Podkreślić przy tym należy, że żadna ze stron nie wniosła zarzutów do opinii.

Wartość pojazdu powoda przed szkodą z dnia 1.07.2013 roku zbliżona była do kwoty 59.300,00 zł. Pojazd został zbyty przez powoda na początku 2014 roku za cenę 12.600,00 zł. Uznać zatem należy, że szkoda poniesiona przez powoda w wyniku zdarzenia z dnia 1.07.2013 roku wynosi 43.495,51 zł (albowiem nie przekracza wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym 59.300,00 zł i ceny sprzedaży pojazdu 12.600,00 zł). Jak przy tym zeznał powód, pojazd został przez niego naprawiony, natomiast nie pamiętał wysokości poniesionych kosztów naprawy.

Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody.

Materiał dowodowy, którym dysponował biegły sądowy w dacie sporządzenia opinii był ten sam, którym dysponował dotychczas pozwany. Ocenic w związku z tym należy, że pozwany mógł w podstawowym terminie ustalić wysokość należnego odszkodowania i wypłacić powódce odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie.

Pozwany nie był uprawniony do kwestionowania domagania się odsetek przez powoda w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, albowiem wtedy już istniał ustawowy obowiązek pozwanego do zapłaty odszkodowania, gdyż zostały wyjaśnione wszelkie okoliczności dotyczące odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Natomiast dowód z opinii biegłego nie przedstawił nowych okoliczności zdarzenia i potwierdził odpowiedzialność pozwanego co do faktów podniesionych przez powoda w treści pozwu.

Wobec powyższego sąd na podstawie przepisu art. 363 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 9 ust. 1 i 2 w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 43.495,51 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 07.08.2013r. do dnia 31.12.2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Pozwany przegrał sprawę w całości.

Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły łącznie 7.975,00 zł, z czego tytułem opłaty od pozwu kwotę 2.175 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego 1.000,00 zł (k. 66) oraz wynagrodzenie radcy prawnego 4.800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Sąd na podstawie przepisu art. 98 § 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.975,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzekł w punkcie drugim sentencji wyroku.